Nr. 118.

Sobota.

D. 18. Maja.

r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia:

Obranie Królem Jana III: 1674.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Komissja Rząd: Spraw Wewnę: i Policji wydała oświadczenie względem Patentow swobody na wynalazki machin lub rozmaitych wyrobów kraiowych zasługuiących na opiekę Rządową. Każdy z posiadaiących takowy patent, powinien przekonywać Publiczność o dokładności swych wynalazków, i za dobroć ich iest odpowiedzialny.

JP. Jordaki Kupareńko iuż ukończył Broń swego nowego wynalazku nad którą długo pracował, a która za iednym nabiciem 10 razy wystrzela. Zapewne ten wynalazek będzie podany do rozwagi znawców.

Jeden zuczonych Warszawskich ogłosił z powodu pewnej Recenzji w Gazecie Literackiej Lipskiej, że wątpi aby skoty i wiardunki (dawne monety nasze) miały kiedy rzeczywiście istnieć, i ofiaruie stokrotną wartość za którąkolwiek z tych monet. Na to odpisał w 103 Nrze wspomnionej Gazety, Professor Voigt z Królewca, że Archivum tamtejsze maiące 5 skotów, ustępuie mu iednego i prosi o przyobiecaną stokrotną wartość—Przestroga dla innych (z Gaz: Liter:)

Wiadomo że ustawiczne siedzenie skulone przy pracy obuwia, nietylko wiele niedogodności staie się przyczyną dla Szewców, lecz oraz niszczy ich zdrowie i częstokroć przygniata piersi. Wynaleziony został nowy warsztat dla Fabrykantów obuwia nader dogodny, i ochraniaiący ich zdrowie. w Numerze 2 r:b: Izydy Polskiej znajduie się iego dokładne opisanie i rysunek.

Gdy z 12stym Numerem Warszawianina, kończy się pierwszy Kwartał tego Pisma, Redakcja iego ma honor oświadczyć, iż nadal ie w tymże samym kształcie, celu i za tęż samą cenę wydawać będzie. Redakcja przyłoży starania, aby ryciny iak może bydź najczęściej i iak najdokładniej wypracowane były. Przyrzeka nadto udzielać przynajmniej 2 razy w Kwartale, wzory Mebłów i Nuty. Wykonaniem rycin trudnić się będzie iak dotąd M. Janiszewski. Osoby życzące sobie prenumerować na Warszawianina raczą się wcześnie zgłosić, nakłady bowiem niedozwalaią większej liczby exemplarzy drukować, nad ilość Prenumerat rów. Zaopatrzywszy się w pisma znakomitych w literaturze mężów, mamy nadzieię iż Tygodnik ten nietylko zewnętrznej, ale i wewnętrznej wartości, coraz więcej nabierać będzie. Cena Kwartalna w Warszawie wynosi złp: 9. Na prowincji przyjmuie się tylko półroczna to a w summie złp: 24. Prenumerować można w tychże samych miejscach, co wzeszłym Kwartale. Wszelkie Artykuły napisane w przyiętym raz celu pisma, z wdzięcznością przyjmowane będą. Drukarnia JP. Węckiego przy ulicy Senatorskiej, ma sobie polecone ich odbieranie.— Xaw: Godeb: i M: Jani:

ROZMAITOŚCI.

w Ostatnim Numerze Dostrzegacza z nad Sprei, znajduie się opisane następuiące zdarzenie, które w skróceniu umieszczamy. — Do Leśniczego, w nocy ktoś kołacze, otwiera drzwi gospodarz, trzech ludzi porządnie ubranych, powitawszy go uprzejmie złą niemczyzną, proszą o nocleg; gościnny Niemiec chętnie ich w Dom swój przyjmuie, częstuie wszystkiem co tylko miał najlepszego. Uradowani taką uprzejmością przychodnie, wyiawiaią mu ważną tajemnicę, która ich w te miejsca z daleka przywiodła, Byli to 3 Francuzi, służący niegdyś w wojsku, a 1812 roku w rejteradzie z Rossji gnani od Kozaków, wiozące furgon z pieniędzmi z obawy aby im z ciężarem iadącym nieodebrano życia i pieniędzy, wtoczyli furgon w nieznaiomą iaskinią i zwierzchu dobrze ią chrustem okryli. Przybywszy spiesznie na Koniach do armji zdaią rapport że napadnięci od nieprzyiaciela, ledwie swe życie zdołali ocalić; dano im łatwo wiarę, bo któżby wchodził w ścisłe badania w czasie takich zamieszek. Po kilkuletniem przebywaniu w Ojczyznie, przyszli nareszcie odwiedzić swój skarb, w czem prosili pomocy Leśniczego, ofiaruiąc mu w nagrodę 50,000 dukatów. Bezwątpienia niktby podobnego proiektu nieodrzucał, co zrobił i ów Leśniczy, dopomógł cudzoziemcom wydobydź pieniądze, przeznaczył na nie miejsce w piwnicy i ostatniego dnia przed odjazdem gości swoich, na pożegnanie dobrze spoiwszy winem, na słomie w Izbie przeznaczył im miejsce do spania. Odurzony niespodziewanem szczęściem Leśniczy, nieprzestał na tem co mu ofiarowano, przychodzi mu czarna myśl stania się Panem całego skarbu, szuka sposobów, postanawia nareszcie odebrać życie cudzoziemcom. z Łatwością dokonywa zbrodniczego zamysłu, potem wziąwszy na ramiona zanosi każdego znich do piwnicy, tam gdzie były pieniądze złożone, i spokojnie zasypia, w tem przed wschodem słońca słyszy mocne kołatanie, otwiera drzwi, widzi przed sobą Nadleśniczego, ten wszedłszy do Izby postrzegł słomę obficie krwią zbroczoną, pyta oprzyczynę, sądząc wcale oczem innem, zmieszany

Leśniczy pada mu do nóg, prosi o utaienie winy, zmyślaiąc że zabił dzika i że go schował do piwnicy. Ciekawy Nadleśniczy każe sobie otworzyć piwnicę, a widząc ze strony iego opór, sam odbiia i znajduie trzy ofiary na stosach złota rozciągnione. Zbrodniarza ukarano, a pieniądze poszły na korzyść skarbu.

w Berlinie Żona ubogiego Rzemieślnika urodziła Córkę niemaiącą żadnej ręki; Dziecko zresztą iest zupełnie zdrowe. — Zapobiegaiąc licznym szkodom wydarzaiącym się w gospodarstwie przez gradobicia, utworzonem zostało w Berlinie towarzystwo w tym ważnym przedmiocie. — Przy zdobyciu wyspy S c i o przez Greków, Duchowni czynnie należeli do walki, zachęcali swych współbraci gorliwemi mowami, a naczele hufców postępowali z Krzyżem. — Trudno opisać iakich męczarni doznawali mieszkańcy w okolicach Saloniki i Kasandry, w początkach dzisiejszej wojny; długo znosili cierpliwie okropności wszelkiego rodzaiu, lecz widząc maiątki zniszczone ogniem, córki i żony wydarte złona mężom i ojcom i podane na łup swawoli barbarzyńców, tysiące ludzi codziennie na pal wbiianych, Dziatki ieszcze mówić nieumieiące a iuż pochwycone dla dopełnienia obrzędu Machometańskiego, cierpliwość ustała, wysłano do Senatu w Peloponezie żądaiąc ratunku, iako też cała okolica uzbroioną została, z której dzisiejsze Pułki Greckie maią najwyborniejszych strzelców, Dowodcą ich iest T a s s o s iuż wsławiony w kilku walkach z Baszą Saloniki.— Skarbowi Neapolitańskiemu brakuie w tym roku na opędzenie nieodbitych wydatków 2,277,250 dukatów. — Wojsko Hiszpańskie na granicy iest w takiejże sile i liczbie iak Francuzkie stoiące na przeciw niego. — Około Kwidzina Córeczka tamecznego Obywatela blizko przez 2 lata czuła nieznośne boleści wewnetrz, krzyczała ustawicznie z bolu, gdyż ią coś w żołądku zawsze szczypało, nakoniec wyszła z niej wielka iuż nieżywa żaba, którą albo gdy była malutka połknęła w napoiu, albo wnią gdy spała w ogrodzie wlazła i wewnątrz dziecka rosła. Dziewczyna odtąd iest zupełnie zdrowa.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Czosnowski Wincenty Hrabia.
Markowski Felix Dziedzic z Żukowa.
Jastrzembski Józef Dzie: z Sniadowa.
Grabowski Józef Dziedz: z Rudzinka.
Zalewski Fran: Dziedzi: z Nowy wsi.
Marczenko Teodor Dyre: Komory z Raczek.
Miller Adam Oby: z Brześcia.
Wilson Poss: z Stanisła:
Dulfus Pułko: z Stanisławowa.
Sokołowski Stanis: Oby: z Augusto:
Krakowski Felix Oby: z Łupienia.
Lasota Jgna: Oby: z Klęt.
Pac Jenerał z Końskich.
Karpiński Tomasz z Lipna.
Libesard Żona Konsula fran: z Paryża.
Zieliński Wojcie: Artys: Dram z Kam: Podo:
Prądzyński Podpułko: z Kalisza.
Bronikowski Oby: z Lubli:

DONIESIENIA.

Plac wprost Koszar Kadeckich między ulicami Dobrą Leszczyńską i Radną: nad samą Wisłą leżący, a od nadzwyczajnych wylewów wisły przez wysypkę zabezpieczony na skład drzewa, lub inny użytek, iest każdego czasu do wynaięcia, ktoby więc takowy wynaiąć życzył sobie zechce się zgłosić do P. Lipińskiego w domu P. Lutostańskiego Nr:2685 na ulicy Bednarskiej mieszka:

Jest złożone w sklepie Ubogich do sprzedania, szacowne i rzadkie Dzieło toiest: H e r b a r z O k o l s k i e g o w 3 tomach info:

Niniejszym uwiadamia się Publiczność, którą by to interesować mogło, iż w dobrach Uiazdzkich dziedzicznych JW. Anton: Hrabi Ostrowskiego Sena: Kaszte: K. P. mianowicie w Antolinie, nowej osadzie przy samym mieście Uiazdzie założonej; wymierzonych iest kilkaset placów i ogrodów w wieczystą dzierżawę wypuszczonemi być maiących, dla wszelkiego gatunku fabrykantów, Rzemieślników, a mianowicie Wełnę i Żelazo wyrabiaiących. Dobra Uiazdzkie położone Wtwie Mazowieckiem, Obwo: Rawskim, maiące lasy, wapno, kamieni do budowy, kuznice żelazne, rzeki, miasteczko, z dawnemi Jarmarmarkami, trakt Wrocławski, rzekę spławną Pilicę, i inne miejscowe dogodności, są szczęśliwie do zakładania fabryk usposobione. Opomocy iakową JW. Dziedzic udziela, i o innych warunkach, dowiedzieć się mogą interesowani w samym Uiazdzie, lub w kancelarji Ekonomicznej uniżej podpisanego, w Tomaszewie pod Uiazdem mieszaiącego. Szy: Olszewski.

Przy ulicy Fawory pod Nr: 1990 iest do sprzedania Dworek drewniany z ogrodem stajnią, wozownią, dwóma piwnicami murowanemi, dwóma Kręgielniami; o cenie dowiedzieć się można u właściciela w tymże domu mieszkaiącego.

W sklepie ubogich są do sprzedania fabryki Kraiowej, faians różny, filtry do czyszczenia wody i kamienne garnuszki, imbryczki e:t:c:

Teatr. Jutro Opera W e s t a l k a.

Wczoraj wyciągnięto Nra 38, 58, 48, 6, 59.